

## Autoreferat

### 1. Imię i nazwisko.

dr Renata Gadamska-Serafin

### 2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

W roku 1996 uzyskałam **dyplom magistra filologii polskiej (specjalność nauczycielska)** na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Tytuł zawodowy magistra został mi nadany po obronie pracy zatytułowanej *Światło i cień w liryce Norwida*, której promotorem był prof. dr hab. Marian Tatar, a recenzentką – prof. dr hab. Marta Wyka. Rozprawa prezentowała bogactwo kreacji „światła” i „ciemności” w twórczości Norwida, ich osadzenie w tradycji (Biblia, Platon, Dante, mistycy, preromantycy i romantycy, tenebryści etc.) oraz ich znaczenia symboliczne, a także związki z myślą filozoficzną, w tym estetyczną i antropologiczną, epoki. Eksponowała ponadto stronę techniczno-warsztatową przedstawień „światłocieniowych” w Norwidowskim dziele oraz wpływ artystycznej wiedzy i zajęć poety (malarskich, rzeźbiarskich, graficznych) na wykształcenie tej oryginalnej techniki obrazowania, zdradzającej skłonność autora do ujęć synkretycznych i do realizacji idei o powinowactwie sztuk. Promotor pracy w ostatnim zdaniu swej recenzji napisał: „Uważam, że rozprawę p. Renaty Gadamskiej należy uznać za wybitną pracę magisterską i przyjąć ją z oceną celującą”. Również recenzentka mojego magisterium – prof. Marta Wyka wystawiła dysertacji ocenę najwyższą, twierdząc w recenzji, że przedstawione w niej analizy „w wielu przypadkach znacznie przekraczają zwyczajowe sprawności absolwentów polonistyki”. Uznała ponadto, iż praca ta „bez wątplenia dorzuca nowe spostrzeżenia do istniejących już opisów Norwidowego świata wyobraźni”.

Po ukończeniu studiów magisterskich rozpoczęłam stacjonarne studia doktoranckie na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem prof. dr. hab.

Mariana Tatary. Wszystkie obowiązujące doktoranta egzaminy zdałam z oceną najwyższą (bardzo dobrą). 23 kwietnia 2001 roku uchwałą Rady Instytutu Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego przyznano mi stopień **doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa** na podstawie rozprawy *Wybrane kategorie antropologiczne w twórczości Norwida*. Recenzentami pracy byli prof. dr hab. Józef Franciszek Fert z KUL oraz prof. dr hab. Bogusław Dopart z UJ. Jej skrócona wersja została wydana drukiem pod zmienionym tytułem: *Imago Dei. Człowiek w myśli i twórczości Cypriana Kamila Norwida* (Sanok 2011). Monografia ta prezentuje zarys antropologii Norwida (w tym dwa zasadnicze ujęcia tematu: ontologiczne i egzystencjalne), zderza Norwidowską filozofię człowieka z różnymi starszymi i rówieśnymi modelami antropologicznymi (m. in. z augustynizmem i tomizmem, z poglądami F. Schillera, egzystencjalizmem S. Kierkegaarda, spirytualizmem, spirytyzmem, materializmem i darwinizmem, z romantycznym idealizmem i koncepcją metempsychozy), sygnalizuje także jej charakter antycypujący względem wybranych kierunków antropologii wieku XX (chrześcijańskiego personalizmu, teologii człowieka K. Wojtyły i Jana Pawła II, filozofii dialogu / spotkania J. Tischnera, myśli Ch. Taylora). Prezentuje ponadto temat człowieka i *aetates hominis* (dziecko, młodzienc, mąż, starzec) w wybranych pracach plastycznych poety „sztukmistrza”.

### **3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.**

Pracę dydaktyczną ze studentami kierunku filologia polska rozpoczęłam już w trakcie studiów doktoranckich na Uniwersytecie Jagiellońskim – prowadziłam wówczas przez rok jedną grupę ćwiczeniową z przedmiotu: Literatura oświecenia i romantyzmu.

W roku akademickim 2001/2002, po uzyskaniu stopnia doktora, rozpoczęłam pracę zawodową na stanowisku wykładowcy – równocześnie w Zakładzie Filologii Polskiej w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie (1/2 etatu) i w Zakładzie Języka Polskiego (późniejszym Zakładzie Filologii Polskiej) w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Jana Grodka w Sanoku (początkowo na umowę cywilnoprawną). Z pierwszą z wymienionych uczelni byłam związana rok, w drugiej zaś byłam zatrudniona na etacie starszego wykładowcy kilkanaście lat, do roku akademickiego 2015/2016, w którym zlikwidowano tam kierunek filologia polska. W latach 2007/2008-2012/2013 pełniłam funkcję kierownika Zakładu Filologii Polskiej w PWSZ im. Jana Grodka w Sanoku i byłam

odpowiedzialna za koordynację pracy tej jednostki, jej przygotowanie do wizyty PKA oraz wszystkie inne istotne kwestie organizacyjne i dydaktyczno-naukowe.

Od roku akademickiego 2016/2017 aż do chwili obecnej (2023) byłam zatrudniana na mojej macierzystej uczelni – w Katedrze Historii Literatury Oświecenia i Romantyzmu na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, na odnawianą umowę cywilnoprawną (umowę zlecenie). Prowadziłam zajęcia dydaktyczne na różnych kierunkach i specjalnościach polonistycznych (filologia polska specjalność nauczycielska, specjalność antropologiczno-kulturowa; edytorstwo; polonistyka-komparatystyka; wiedza o teatrze; kulturoznawstwo) oraz dla studentów innych kierunków (historia sztuki, prawo, socjologia, historia etc.). Wachlarz przydzielonych mi w tym okresie przedmiotów obejmował zarówno zajęcia kierunkowe (Literatura oświecenia i romantyzmu), jak i przedmioty do wyboru poświęcone problematyce orientaliów romantycznych (pt. *Orient w literaturze polskiej XVIII i XIX wieku; Polskie orientalia romantyczne; Orient romantyków*; wykład monograficzny pt. *Polski romantyzm kaukaski*).

Ponieważ w roku 2016 na skutek likwidacji Zakładu Filologii Polskiej w PWSZ w Sanoku pozbawiono mnie zatrudnienia etatowego, w ostatnich latach nie mogłam liczyć na wsparcie finansowe uczelni i byłam zmuszona opłacać badania naukowe (wyjazdy na konferencje, przygotowanie publikacji itd.) z własnych, domowych środków. Dokończenie rozprawy *Norwid, romantycy i Etruskowie* było możliwe dzięki półrocznemu stypendium Fundacji Norwidowskiej (które uzyskałam w roku akademickim 2018/2019), a wydanie książki – dzięki mecenatowi trzech instytucji kulturalno-naukowych: Muzeum Króla Jana III w Wilanowie, Muzeum Cypriana Norwida i – po raz drugi – Fundacji Norwidowskiej.

- 4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.**

Za osiągnięcie naukowe wskazane w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm. uważam moją autorską monografię *Norwid, romantycy i Etruskowie*, wydaną przez Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Muzeum Cypriana Norwida w Dębinkach i Fundację Norwidowską w Warszawie w 2022 roku (recenzenci wydawniczy: prof. dr hab. Piotr Chlebowski, KUL, Ośrodek Badań nad Twórczością Cypriana Norwida; dr hab. Dorota Folga-Januszewska, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, zastępca dyr. Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie).

Rozprawa podejmuje temat całkowicie nowy, a nawet uważany za niemożliwy do zrekonstruowania na gruncie literaturoznawstwa, mianowicie poświęcona jest recepcji mitu etruskiego (wł. *mito etrusco*) oraz odkryć archeologicznych związanych z Etruskami w polskiej literaturze romantycznej i postromantycznej, zwłaszcza w twórczości „sztukmistrza” – rzeźbiarza, malarza, grafika i historyka sztuki – Cypriana Norwida. Z uwagi na rodzaj zagadnienia dysertacja ma charakter interdyscyplinarny – sytuuje się na pograniczu literaturoznawstwa (norwidologii) oraz historii sztuki i archeologii. Nadrzędnym punktem obserwacji pozostaje w niej jednak perspektywa historyka literatury.

Złożony i różnokierunkowy charakter przedmiotu badań sprawił, że analiza poszczególnych problemów i tekstów odbywa się w książce z zastosowaniem różnych, najbardziej użytecznych i adekwatnych w danym wypadku metodologii z zakresu literaturoznawstwa (sztuka interpretacji, *close reading*, hermeneutyka, komparatystyka, intertekstualność, analiza kontekstualna, interpretacja w kontekstach interdyscyplinarnych, w tym kulturowa interpretacja literatury, historia idei etc.) oraz wybranych metodologii historii sztuki (metody: ikonograficzna, ikonologiczna, hermeneutyczna, semiotyczna, analiza formalna dzieła etc.). W części poświęconej twórczości Norwida przyjęto ponadto dwie perspektywy badawcze: najpierw ujęcie diachroniczne, pozwalające na rekonstrukcję procesu kształtowania się „etruskich” zainteresowań Norwida pod wpływem rozmaitych doświadczeń podróźniczo-lekturowo-muzealno-wystawienniczych, następnie – w rozdziałach poświęconych szczegółowym analizom i interpretacjom dzieł poety – porządek genologiczny, wyodrębniając trzy bloki gatunkowe: 1) formy zbliżone do dokumentarnych (albumy i notatniki); 2) dzieła plastyczne; 3) teksty literatury pięknej.

Rozprawa skomponowana jest z pięciu rozdziałów. Poprzedza je wprowadzenie, prezentujące w sposób syntetyczny nieodzowne w dalszych analizach tło historyczno-kulturowe omawianego zjawiska, mianowicie dzieje i przesłanie mitu etruskiego oraz historię europejskiej etruskomanii, od jej zarania we wczesnorenansowej Florencji po wiek XIX

i XX. Rozdział pierwszy, rekonesansowy, poświęcony jest wątkom etruskim w przednorwidowskiej literaturze polskiej – epoki oświecenia i romantyzmu (Mickiewicz, Słowacki, Krąszewski), w której są one animowane, jak się okazuje, przez zagadnienia natury historycznej, słowianoznawcze, związane z krytyką i dziejami sztuki (Winckelmann), filhellenizmem oraz z archeologią i romantyczną italomanią. Rozdział drugi, o charakterze biograficznym, pokazuje kształtowanie się archeologicznych zainteresowań Norwida związanych z Etruskami od czasu warszawskiej edukacji poety (pod okiem związanego w wilanowskich zbiorach „etrusków” Aleksandra Kokulara), podczas jego pobytu w Niemczech (w Prusach, w Bawarii), w Italii i w Paryżu, aż po lata ostatnie. W rozdziale trzecim przedmiotem oglądu są zapiski brulionowe i albumowe Norwida poświęcone Etruskom, które precyzyjnie osadzam w źródłach, korygując w wielu wypadkach niepełny lub błędny zapis tych notatek pojawiający się w edycji *Pism wszystkich* w opracowaniu Juliusza Wiktora Gomulickiego. Rozdział czwarty poświęcony jest wątkowi etruskiemu w plastyce Norwidowskiej (rysunek *Studia etruskie* z roku 1856). Także i w tym wypadku odsłaniam nieznane dotąd źródło inspiracji autora (neapolitańska edycja albumu prezentującego kolekcję lorda Williama Hamiltona: *Antiquités étrusques, grecques et romaines, tirées du cabinet du M. William Hamilton*, t. 1-2, Napoli 1766-1767) oraz podejmuję próbę interpretacji wspomnianej pracy plastycznej w oparciu o ujawniony kontekst. Część ostatnia, piąta, najbardziej rozbudowana, dotyczy tekstów literackich (poezji, dramatów, poematów, listów etc.) oraz rozpraw Norwida (ułożonych w porządku chronologicznym), odsyłających w jakiś sposób do świata etruskiego: poprzez aluzje, bezpośrednie wzmianki bądź obrazy artefaktów archeologicznych. W zakończeniu sformułowane są najważniejsze wnioski dotyczące romantycznego czytania kultury etruskiej oraz sposobu i celu wprowadzania wątków etruskich do dzieł Norwida, oryginalności i ponadczasowości ujęcia tego tematu, wyraźnie wyodrębniających tego postromantyka od jego wielkich poprzedników. Szczególne kompetencje i prekursorstwo autora *Quidama* ukazane są w tej ostatniej, podsumowującej części rozprawy nie tylko w perspektywie retrospektywnej (względem romantyków), ale i w perspektywie antycypacji: w kontekście późniejszych tekstów Zbigniewa Herberta (esej *O Etruskach*), będących świadectwem „czytania Liwiusza przeciw Liwiuszowi” (Herbert, *Przemiany Liwiusza* z tomu *Elegia na odejście*), to jest wbrew przekazowi „oficjalnej” historiografii stworzonej przez zwycięzców; wyrazem zadumy nad losem zapomnianych ludów wymarłych i ujarzmionych, „startych przez Rzymian na proch”.

Rozprawa przywraca tematyce etruskiej należne jej miejsce w romantycznym repertuarze zagadnień dla epoki atrakcyjnych i ideowo doniosłych, równorzędnych nawet wobec tych,

które wiązały się z nurtami filhellenizmu i filromanizmu bądź wobec nich konkurencyjnych. Mimo iż dzieje etruskomanii okazały się w znacznej części historią błędzenia i niewłaściwych atrybucji dzieł sztuki, to jednak samo zjawisko sytuowało się pośród fenomenów kulturowych animujących największy ferment intelektualny w XIX wieku. Mit Etrusków – twórców pierwszej italskiej cywilizacji, autorów kanonów europejskiego piękna i sztuki, podwalin myślenia religijnego i metafizycznego, stanowi zatem – co staram się wykazać w swoim studium – istotny, niesłusznie pomijany dotąd w badaniach, element romantycznej i późniejszej refleksji nad starożytnością, „klasycyzmem”, pięknem idealnym, mitem, historią, dziejami kultury i religii, a nade wszystko nad człowiekiem.

Rekonesansowy przegląd tekstów wybranych polskich romantyków pozwolił mi wyodrębnić umownie co najmniej trzy główne (w praktyce przenikające się i uzupełniające) nurty XIX-wiecznej polskiej recepcji *mito etrusco*, mianowicie: 1) słowianoznawczy – związany z badaniami nad południową genealogią Słowian i hipotetycznym prasłowiańskim pismem „runicznym” (*Literatura słowiańska* oraz *O ludach Italii przed założeniem Rzymu* Mickiewicza); 2) winckelmannowsko-filhelleński – zgodnie z ustaleniami Winckelmanna przenoszący „zawartość” mitu o Etruskach na obszar kultury greckiej (*Lambro* Słowackiego); 3) kolekcjonersko-archeologiczny (powieści i *Kartki z podróży 1858-1864 roku* Kraszewskiego, jego synteza *Sztuka u Słowian, szczególnie w Polsce i Litwie przedchrześcijańskiej*).

Na tle zarysowanej w rozprawie recepcji literackiej mitu etruskiego (oświeceniowej i romantycznej) zupełnie wyjątkowo prezentuje się *oeuvre* Norwida, której poświęcona jest przeważająca część rozprawy. Przygotowanie teoretyczne i praktyczne poety „sztukmistrza” (nauka w szkole malarskiej Aleksandra Kokulara, studia rzeźbiarskie w Akademii Sztuk Pięknych we Florencji), jego rozległa wiedza z zakresu dziejów sztuki, genezy stylów i technik artystycznych, także jego przedsięwzięcia plastyczne – wszystko to w naturalny sposób zbliżyło tego genialnego samouka do tematu etruskiego. Na przekór dotychczasowym ujęciom wskazującym na zainteresowanie Norwida Etruskami dopiero w Italii, wysuwam hipotezę – niemożliwą niestety do udowodnienia z powodu zagubienia części XIX-wiecznych dokumentów wilanowskich – że już w okresie edukacji krajowej młody artysta mógł mieć kontakt (poprzez wspomnianego już swojego nauczyciela malarstwa i zarazem pierwszego kustosa zbiorów wilanowskich – Kokulara) z kolekcją „etrusków” Stanisława Kostki Potockiego (która była dostępna w muzealnej, otwartej dla publiczności części pałacu) i że to właśnie ta warszawska „inicjacja” zdecydowała o decyzji poety udania się na studia do Florencji. Z inspiracji *Winkelmanem polskim* wywodzi również Norwidowski pomysł

stworzenia własnej, sporządzonej zgodnie z „duchem” słowiańskim i konkurencyjnej wobec syntezy niemieckiego krytyka sztuki, historii sztuki starożytnej, której pozostałością jest *Sztuka w obliczu dziejów*. Edukacja we florenckiej Akademii Sztuk Pięknych (choć mało formalna i nietrwająca długo) dała Norwidowi koneserski wgląd w dokonania artystyczne starożytnej cywilizacji Tyrrenów oraz w dzieje i istotę związanego z nią mitu. Autor *Quidama* miał zatem bardziej wszechstronny „warsztat” i znacznie większe niż inni polscy literaci tamtych czasów kompetencje, by wypowiadać się na temat Etrusków, a przede wszystkim wyłonić to zagadnienie z rozległego zasobu idei oferowanych przez jego stulecie.

W pierwszej części studium o Norwidzie skupiam się zatem na danych biograficznych i rekonstrukcji mało badanego dotąd kontekstu archeologiczno-antykwarycznego oraz wpływających z nich poszlakach, pozwalających wnioskować o rozwoju zainteresowania poety Etruskami. Rozważania te prowadzą do konstatacji, że autor *Quidama* przyglądał się Etruskom z perspektywy lekturowej oraz przez pryzmat stanowiących *signum temporis* XVIII i XIX wieku badań nad sztuką starożytną (J. J. Winckelmann, prawdopodobnie także Stanisław Kostka Potocki), modnego kolekcjonerstwa (W. Hamilton i P.-F. d’Hancarville, Kostka Potocki, Czartoryscy, Działyńscy, może i Michał Tyszkiewicz) oraz wystawiennictwa (wizytowanie wystaw światowych). Wskazuję również na możliwy wpływ na Norwida etruskologicznych zainteresowań cenionego przezeń polskiego malarza Franciszka Smuglewicza. Rozprawa ukazuje ponadto szczegółowo mało rozpoznane dotąd związki Norwida z najwybitniejszymi emigracyjnymi kolekcjonerami „etrusków” (zwłaszcza z rodzinami Czartoryskich i Działyńskich) oraz możliwe oddziaływanie konesersko-zbieracko-muzealnej działalności rodaków na przedsięwzięcia intelektualne i artystyczne poety (tworzenie albumów, kreacje literackie).

Rozdział poświęcony notatkom i albumom ujawnia niezwykle szeroki zakres „etruskiej” (i generalnie: starożytniczej) erudycji Norwida (Herodot, Plutarch, Strabon, Diodor, Tukidydes, Dionizjusz z Halikarnasu, Tytus Liwiusz, Pliniusz Starszy, Tertulian, Horacy, Owidiusz, Wergiliusz, Katullus, Seneka, Cyceon, prace najwybitniejszych XIX-wiecznych historyków, myślicieli i archeologów, jak Ampère, Fustel de Coulanges, Quatremère de Quincy, Barthold Niebuhr, Friedrich Creuzer, Johann Görres, Jacques-Joseph Champollion-Figeac, Jean-François Champollion). Prócz lektur poety znanych już norwidologom wyłaniają się zatem i tytuły zupełnie nowe bądź pozostające dotąd jedynie w sferze badawczych przypuszczeń, co stanowi – moim zdaniem – ważne uzupełnienie dotychczasowej wiedzy o Norwidowskich brulionach i ich autorze. Poczynione przeze mnie ustalenia będą z pewnością pomocne przy krytycznym opracowywaniu poświęconych notatnikom tomów *Dzieł wszystkich* poety.

Szczegółowe komparacje Norwidowskich brulionów ze wskazanymi często po raz pierwszy źródłami zapisków pozwalają na snucie wniosków na temat zbieżności (choć niekiedy o charakterze antycypującym) bądź nawet bezpośredniej zależności myśli poety od koncepcji myślicieli i uczonych, których nazwiska ściśle wiążą się z naukową awangardą XIX-wiecznej Europy (zwłaszcza od mitoznawstwa Creuzera oraz od wizji dziejów starożytnego Rzymu Micali i Ampère'a, dość radykalnie rewidujących przedromantyczny stan wiedzy z tego zakresu<sup>1</sup>). Zachęcają one ponadto do ponownego rozważenia możliwych filiacji intelektualnych historycznej formuły patronującej *Albumowi Orbis (I)* („Legenda – Epopeja – Historia – Anegdota – Rewolucja”), która – jak sugeruję, może zawdzięczać swój kształt nie tylko wikianizmowi i innym wskazywanym dotąd historiozofom, lecz także dziełu *La cité antique* Fustela de Coulangesa, które Norwid czytał i komentował w swoich listach w latach osiemdziesiątych. Ewentualny wpływ tej lektury świadczyłby o tym, że Norwidowska wizja historii skryształizowała się ostatecznie u kresu życia autora *Albumu Orbis*.

Na podstawie osobistego wyznania poety wplecionego w jego zapiski mitologiczne ujawniam także inny pomijany dotąd fakt, mianowicie, że w latach 40. poeta odwiedził najśłynniejsze w tamtym czasie etruskie stanowisko archeologiczne w Italii, tak zwane „mauzoleum Porsenny” (władcy etruskiego) w Poggio Gaiella koło Chiusi, co świadczy o jego żywym zainteresowaniu archeologią i potrzebie autopsji w tej dziedzinie. Wydarzenie to przeczy przyjmowanemu dotąd niemal za pewnik przekonaniu badaczy, że wiedza Norwida o świecie starożytnym miała charakter czysto lekturowy i „muzealny”, a jego związek z archeologią wyrażał się głównie w refleksji teoretycznej.

Analiza notatników pozwala na sformułowanie kilku istotnych wniosków. Sporządzając swoje „wypisy” z lektur klasycznych poeta nie pominął i nie zmarginalizował wymarłej cywilizacji Tyrrenów, przeciwnie: świadomie i celowo wy dobył z tych tekstów wszelkie wzmianki o Etruskach i ich niepowtarzalnym wkładzie w dzieje świata zachodniego. Dążenie do wydobycia z mroku dziejów ludu wymarłego i na poły zapomnianego było dyktowane dogłębnie personalistycznym stosunkiem Norwida do historii („pamięć serca”), zakładającym szacunek dla każdego człowieka i wspólnoty ludzkiej, animującym potrzebę odczytania i sproblematyzowania wszystkich „białych plam” zamierzchłej przeszłości. Pochylenie się nad Etruskami było także wynikiem przyjętej przez niego „strategii” czytania dziejów, która nie uznawała, na przekór wielu wybitnym historykom i historiozofom, „braku źródeł” (za takowe przyjmowała zresztą nie tylko „księgi”, ale i „archiwa kopalnej ziemi” oraz „językowe

---

<sup>1</sup> Jest to zarazem linia krytyki historii Rzymu antycznego wytyczona przez sugestie Giambattisty Vica i szkockiego etruskologa Thomasa Dempstera (autora *De Etruria regali*).



pokłady”), natomiast traktowała owe „wyszczerby i przemilczenia” jako „arkan” historii szczególnie wymowny (zgodnie z wykładnią dziejów pojawiającą się w późnym Norwidowym *Milczeniu*), umożliwiającą rekonstrukcję dawnych kultur, zwłaszcza ich wymiaru duchowego i prześwitujących w nim impulsów transcendentnych. Starożytne „drobiazgi” były istotne także dlatego, że pozwalały poecie skrupulatnie budować tak ważną w jego wizji „całość” – historyczne, historiozoficzne, kulturowe i antropologiczne „*totuum*”.

Drugi zasadniczy wniosek, jaki wyłania się z badania notatników, dotyczy samodzielności i oryginalności Norwidowskiej recepcji *mito etrusco*, która w tym obszarze twórczości wcale nie przebiega wzdłuż linii wyznaczonej przez główny nurt myślowy epoki (Etruskowie jako mistrzowie sztuki, twórcy „waz etruskich”). W notatkach są oni przede wszystkim ludem głęboko metafizycznym, sąsiadującym i bezpośrednio obcującym z boskością, czytającym transcendentny przekaz i otwierającym nań rodzący się na gruzach ich cywilizacji Rzym (dopiero w drugiej „odsłonie” i raczej w dziele literacko-traktatowym Norwida jawią się jako twórcy europejskich „pierwo-wzorów” piękna).

Albumy uwidaczniają zatem to, że Norwidowy „klasycyzm” i italianizm są wyraźnie pogłębione o mający w tamtym czasie charakter naukowej „nowinki” aspekt protohistorii Włoch, o wiedzę na temat archaicznych komponentów kultury italskiej, znacznie starszych niż *romanitas* (*latinitas*). Jest to wyraźne wyjście poza kanon wiedzy i zasób wyobraźni odziedziczony po klasykach, także wyraz jej XIX-wiecznej „modernizacji” w oparciu o nowe ustalenia naukowe (i nowe dziedziny wiedzy).

Wszechstronność Norwidowej etruskomanii ujawnia się w tym, że przenika ona wszystkie obszary działalności tego artysty, a więc nie tylko jego utwory literackie, ale i plastykę. Rysunek *Studia etruskie* z roku 1856, który poddałam wnikliwej analizie, jest ważnym świadectwem terminowania artysty w szkole stylu neoklasycystycznego (Winckelmann, Hamilton, Flaxman), wskazuje on ponadto na paryskie studia Norwida nad słynnym neapolitańskim albumem prezentującym kolekcję „waz etruskich” Williama Hamiltona, jedną z największych w Europie. Jako pierwsza ustaliłam proveniencję wszystkich przedstawionych na rysunku postaci oraz wskazałam zabytki (przechowywane obecnie w British Museum), z których pochodzą Norwidowscy „modele”. Podjęłam również namysł nad przedstawiającymi sceny z waz Hamiltona rycinami z *Albumu Orbis (I)*, zestawiając je z materiałem ilustracyjnym ze znanych francuskich i włoskich edycji *Antiquités étrusques, grecques et romaines, tirées du cabinet du M. William Hamilton*. Badania te nie doprowadziły, niestety, do ustalenia pochodzenia rycin, zaprzeczyły jednak ostatnim ustaleniom

norwidologów, jakoby Norwid pozyskał je z edycji sztychów Tischbeina (*Collection of engravings from ancient vases*, t. 1, Naples 1791).

W części literackiej rozprawy skupiam się na wydobyciu z dzieła literackiego i rozpraw Norwida wszystkich wątków etruskich, ich czytelnych i ukrytych sensów oraz „strategii”, jakie stosował autor, wprowadzając je do poszczególnych tekstów. Chronologiczny układ tytułów służy odsłonięciu ewoluowania refleksji Norwida nad wskazanym tematem. Przegląd ów ujawnia, że poeta uważnie prześledził wszystkie etapy XIX-wiecznej „kariery” *mito etrusco*: od jego romantycznego „renesansu” w latach 40. (*To rzecz ludzka!...*) aż po banał jego splotonej, karykaturalnej recepcji „masowej” pod koniec stulecia (*Tajemnica lorda Singelworth*). Norwid bezbłędnie rozpoznał ideowy potencjał *mito etrusco*, docierając do obu głównych jego aspektów i odkrywając je dla literatury i kultury polskiej: artystycznego (umiłowanie piękna i sztuki, respekt dla artysty) i antropologicznego (człowiek jako istota ukierunkowana na przekaz transcendentny, religijna, pozostająca od zarania dziejów w kręgu promieniowania *sacrum*). Treści te zuniwersalizował (odniósł do dziejów kultury i człowieka w ogóle), wykroczył więc poza „przydatność” mitycznego przekazu dla badania historii Italii (mity założycielskie), także poza aktualizacje mitu wywołane bieżącymi wydarzeniami politycznymi (*Risorgimento*). Trzeba podkreślić, że żaden inny polski pisarz XIX wieku nie był równie dociekliwy w zgłębianiu *etruscitatis*.

Zasadnicze przesłanie *mito etrusco* silnie rezonuje w twórczości poety (począwszy od wiersza *To rzecz ludzka!...*, przez *Promethidiona*, *Quidama*, po „*A Dorio ad Phrygium*” i *Tajemnicę lorda Singelworth*) – środki (sposoby) artystycznej werbalizacji treści mitu są jednak na tle epoki w większości ujęć oryginalne, własne, zasadniczo niezapośredniczone w innej, literackiej czy plastycznej wizji. Autor „chryścianizuje” też i rozbudowuje ten mit, włączając doń takie inne oblicza Piękna, jak Dobro i Prawda (*Promethidion*). Wyjątek stanowią może „wazy etruskie” będące lejtmotywem w literaturze XVIII i XIX wieku, ale – jak się okazuje – Norwid nie nadużywa tego obrazu, wyraźnie unikając nadwerżonego już nieco, zbanalizowanego szablonu, kreuje natomiast nośniki mitu nowe (jak grobowce etruskie, etruska fiala etc.).

Szczegółowe analizy prowadzą do wniosku, że motywika etruska jest w twórczości Norwida przede wszystkim „budulcem” archetypów, symboli i mitów, w tym bardzo ważnym kontekstem mitu autokreacyjnego (poprzez postać „Etruska” – Michała Anioła), co nadaje tym obrazom szczególną „otwartość”, aktualność, ponadczasowy i uniwersalny wymiar. *Mito etrusco* jest punktem wyjścia w Norwidowej refleksji nad losem artysty, w tym nad losem własnym (*Odpowiedź [Jadwidze Łuszczewskiej]*), oraz krytycznej refleksji nad sztuką

współczesną i warunkami jej rozwoju (postać Mecenas). W wyobraźni artystycznej Norwida *etruscitas* zrodziła jednak, jak już wspomniano, przede wszystkim niezwykle bogaty repertuar symbolicznych „pierwowzorów”; etruska chimera i piramida, etruskie *fascēs*, lampa i waza, misa i grobowiec, „etruska mowa” i etruskie Południe, „etruskie czarne rysunki” i „mury cyklopejskie”, etruski gladiator, Mecenas i Arlekin są w jego *oeuvre* znakami (figurami) pewnych jakości bądź postaw (nawet kategoryzacji geograficznych, gatunków literackich, pomysłów architektonicznych, ujęć stylistycznych itd.) – najczęściej o charakterze inicjalnym, prekursorskim, a zarazem idealnym, modelowym, wzorcowym – które, po pierwsze, wywołały silny rezonans w dziejach ludzkości, a po drugi – znalazły trwałe miejsce w jej dorobku kulturowym (intelektualnym, artystycznym, w sferze wyobrażeń religijnych itd.).

Epitet „etruski” ma zwykle w tekstach poety znaczenie uwznioślające, a sensory ewokowane przez artefakty związane z tą kulturą są w jego dziełach na ogół pozytywne: pionierstwo w różnych dziedzinach, kreatywność i perfekcja artystyczna, arcydzielnność, doniosłość prawzoru, *ethos* sztuki i uszanowanie artystów, wrażliwość na wymiar metafizyczny rzeczywistości i szacunek dla *sacrum*, dar profesji i kapłaństwo, początki urbanizacji, odkrycie teatralnego charakteru rzeczywistości i zainicjowanie toposu *theatrum mundi*, prekursorstwo w dramatycznej sztuce farsowej. *Etruscitas* bywa jednak także dostarczycielką kategoryzacji i cech negatywnych, odnoszonych przez poetę zarówno do kultury samych Etrusków (bądź Rzymian), jak i do świata mu współczesnego.

W Norwidowej recepcji kultury etruskiej uwidacznia się zatem, cechująca generalnie jego odbiór dziejów, metoda czytania przeszłości poprzez pryzmat symbolu, pozwalającego dotrzeć do tego, co prądawne i pierwotne, ogólnoludzkie i wspólnotowe, jak również do tego, co w dziejach ukryte, niejawne, a nawet nieuświadomiane. Utratę zdolności czytania i interpretowania prądawnych symboli przez współczesnych uważał Norwid za jedno ze znamion kryzysu duchowego – jego hermeneutyczne wysiłki wyraźnie zmierzały ku odsłonięciu sensów tych zapisanych w archiwum kultury znaków. Metoda ta skłania do czytania tekstów Norwida w kontekście mitoznawstwa Friedricha Creuzera, a może nawet do uznania silnego bezpośredniego wpływu (inspiracji) tego niemieckiego filologa i orientalisty (obok G. Vica i innych) na „archistrategię” badania dziejów kultury przez autora *Quidama* i *Albumu Orbis*. Trzeba wszakże zaznaczyć, że mimo iż Norwid w pełni podzielał romantyczne uznanie dla mitu, przeświadczenie o jego niezastąpionej wartości poznawczej, to jednak przyjmował inną niż romantycy metodę rekonstruowania z jego pomocą kulturowej „całości”; wyraźnie weryfikował sposoby poznania (epistemologię) dominujące u szczytu polskiego

romantyzmu, mianowicie podążał drogą od detalu do całokształtu, innymi słowy, obrał hermeneutyczną metodę interpretacji świata.

Konkluzja podjętych w rozprawie rozważań sprowadza się do stwierdzenia, że Etruria oraz jej kulturowe dziedzictwo stały się trwałym składnikiem *erudiconu* tego wybitnego polskiego pisarza i artysty. Poetycka „archeologia” Norwida wytycza też pewien szlak w literacką przyszłość; wiedzie od niej bowiem prosta droga do dwudziestowiecznego „klasycyzmu” Herbertowskiego.

**5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.**

Głównym przedmiotem moich badań jest twórczość Cypriana Norwida i jej rozległe konteksty filozoficzno-kulturowe oraz naukowe – poczynając od estetyki („*Estetyzm przetrwać*”. *O pięknie Norwidowskich listów*; „*Promethidion*” Norwida i „*List do artystów*” Jana Pawła II, czyli *rozważania o pięknie prawdziwym*; *Poetyka – estetyka – metafizyka*), historii sztuki i archeologii (*Norwidowskie „etruski” literackie*; *Norwid, romantycy i Etruskowie*; *Norwid i kolekcja lorda Williama Hamiltona*), filozofii procesu twórczego (*Literatura jako przestrzeń wolności, czyli Norwid o mimesis i strategiach czytelniczych*), antropologii filozoficznej (*Imago Dei. Człowiek w myśli i twórczości Cypriana Kamila Norwida*) i teologii („*Nieopisane ministerstwo Bożego Miłosierdzia*”), poprzez kwestie historyczne i historiozoficzne („*Czasy skończone!*”? *Norwid a koncepcje „końca historii*”), polityczne (*Norwid i Tischner, czyli o korekcie romantycznego mitu powstańczego*; *Między romantyzmem a realizmem politycznym. Casus Norwida i Piłsudskiego*), biograficzne (m. in.: *Norwid i sybiracy*; *Norwid i Edmund Chojecki podróżnik*; *Norwid i Potoccy z Wilanowa*), po semantykę Norwidowych kulinariów („*Kosmiczny patriotyzm-kapusty-kwaśnej*” i „*jajecznicą narodową*”, czyli *kulinaria w dyskursie Norwidowskim*) i szczegółową motywikę tej twórczości (np. „*Obliczem całym w niebo wryty*”. *Niebo Norwida*). Interesują mnie także Norwidowskie antycypacje myśli współczesnej (zob. *Norwid a personalizizm chrześcijański I połowy XX wieku*).

Obecnie moje badania norwidologiczne koncentrują się wokół dwóch zasadniczych problemów, które chciałabym w przyszłości przedstawić w formie książkowej. Pierwszym

z nich są orientalne (bliskowschodnie) zainteresowania poety – wątki arabskie, perskie, tureckie w jego twórczości literackiej i plastycznej (m. in.: *Norwid a świat arabsko-muzułmański... / The Arab-Muslim World in Norwid's Works. Inspirations and Sources; Norwid i Turcja; Norwid – polski Hafiz?*; „*Ten sam jest Bóg*”. *Norwid – Abd el-Kader – Ibn'Arabi*). Temat ten mieści się w szerszym zajmującym mnie zagadnieniu: „Orient romantyków”, które przez kilka lat prezentowałam na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w cyklu wykładów do wyboru. Ich owocem jest także bardzo wysoko oceniona przez recenzentów publikacja poświęcona Juliuszowi Słowackiemu pt. „*Pamięć serca*”. „*Król-Duch*” i *kwestia Armenii*.

Drugim zgłębianym przeze mnie (w obrębie norwidologii) tematem jest problematyka ekonomiczna w utworach literackich i w przemysleniach Norwida (*Pieniądz – „deus ex machina” w dramatach Norwida; Społeczność i historia, czyli pieniądz i krew. Ekonomia w „Vade-mecum*).

Od blisko dziesięciu lat zajmuję się także badaniem XIX-wiecznej zesłańczej literatury „kaukaskiej” (T. Łada-Zabłocki, W. Strzelnicki, M. Butowt-Andrzejkiewicz, F. K. Pietraszkiewicz itd.), której poświęciłam cykl artykułów, publikowanych głównie na łamach wpisującego się w nurt „Mountain Studies” naukowego pisma „Góry – Literatura – Kultura” oraz w tomach międzynarodowej konferencji „Orient in Literature – Literature of the Orient” (m. in. *Góry Kaukaz w poezji zesłańczej Tadeusza Łady-Zabłockiego; Kaukaz jako wrota Orientu. Motywy orientalne w twórczości Tadeusza Łady-Zabłockiego; Michała Andrzejkiewicza-Butowta odkrywanie gór Kaukazu; Idealizacja gór w tekstach polskich i niemieckich „kaukazczyków”; Góry Kaukaz we wspomnieniach i poezji Franciszka Ksawerego Pietraszkiewicza; Ludzie gór w optyce polskich kaukazczyków; Góry Kaukaz jako romantyczny mnemotopos; Obraz wojny kaukaskiej i niewoli rosyjsko-czeczeńskiej w prozie wspomnieniowej polskiego zesłańca Karola Kalinowskiego; Przepaście, wąwozy, wulkany i skarby kopalnego świata w pismach polskich kaukazczyków*). W ramach tych publikacji wydałam spoczywające dotąd w rękopisie (w Bibliotece Jagiellońskiej) wybrane utwory literackie związanego z Krakowem zesłańca Franciszka Ksawerego Pietraszkiewicza.

W moim dorobku znajdują się również teksty dotyczące ogólnych zagadnień związanych z epoką romantyzmu (np. *Rozum czy wiara? O romantycznych poszukiwaniach racjonalności*) oraz sposobami „czytania” jej dziedzictwa w wieku XX (*Czy Zdzisław Beksiński był romantykiem?*), w tym przez współczesną kulturę masową (*Romantyzm.pl, czyli o romantyzmie w Internecie i nowych mediach*). Tematem moich publikacji jest ponadto twórczość Adama Mickiewicza (*Ukraina w prelekcjach paryskich Adama Mickiewicza*), Juliusza Słowackiego (*Juliusza Słowackiego autobiografia kulinarna na podstawie listów do matki; Lekarze,*

*medycyna i choroba w listach Juliusza Słowackiego*, wspomniana już wyżej „*Pamięć serca*”. „*Król-Duch*” i *kwestia Armenii*), Zygmunta Krasińskiego (*Zygmunt Krasiński w korespondencji i pracach plastycznych Cypriana Norwida*), Aleksandra Chodźki (*Aleksander Chodźko – romantyk i uczonec*), tzw. romantyków krajowych (Z. Kaczkowskiego, W. Pola) i filozofia Karola Libelta (*Sztuka jako ekspresja jaźni. Romantyczna filozofia wyobraźni Karola Libelta*).

Pracę badawczo-naukową prowadziłam w trzech ośrodkach akademickich, w których byłam zatrudniona: na Uniwersytecie Jagiellońskim (2016-2023) oraz w działających po jego patronacie dwóch uczelniach zawodowych: Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie (2001/2002) i Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Jana Grodka w Sanoku (2001-2016).

Opublikowałam 30 rozdziałów w zbiorowych recenzowanych monografiach naukowych (5 z nich to przedruki moich artykułów, co zaznaczam przy odpowiednich tytułach), wydanych nakładem wydawnictw naukowych różnych krajowych uniwersytetów i szkół wyższych (Kraków, Warszawa, Wrocław, Szczecin, Lublin, Toruń, Białystok, Rzeszów, Kielce, Bydgoszcz, Krosno, Sanok). Dwie kolejne publikacje (jedna złożona, druga już przyjęta do druku w monografii) oczekują w tej chwili na wydanie. Ponadto jedno moje wystąpienie zostało zarejestrowane w formie pliku video przez Muzeum Narodowe w Warszawie.

Jestem także autorką 32 artykułów naukowych (7 – związanych z doktoratem, 25 – po doktoracie), które ukazały się na łamach wielu czasopism naukowych, takich jak: „*Colloquia Norwidiana*”, „*Colloquia Litteraria*”, „*Ruch Literacki*”, „*Tematy i Konteksty*”, „*Góry – Literatura – Kultura*”, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis*”, „*Bibliotekarz Podlaski. Ogólnopolskie Naukowe Pismo Bibliotekoznawcze i Bibliologiczne*”, „*Dialog Dwóch Kultur*”, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego*”, „*Prace Naukowo-Dydaktyczne Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Krośnie*”, „*Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jana Grodka w Sanoku*”. Trzy następne artykuły zostały w 2023 roku złożone (2) bądź przyjęte do druku (1).

Do listopada 2023 wystąpiłam z referatami na 47 konferencjach naukowych (w tym na 21 międzynarodowych), organizowanych przez różne ośrodki akademickie, zarówno krajowe (Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet

w Białymstoku, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Wyższe Seminarium Duchowne w Kielcach, Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Pigonia w Krośnie, Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku), jak i zagraniczne (Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki, Kijowski Uniwersytet im. Tarasa Szewczenki, Akademia Humanistyczno-Pedagogiczna im. Tarasa Szewczenki w Krzemieńcu, Uniwersytet Pedagogiczny im. Iwana Franki w Drohobyczu, Universität Wien, Instytut im. Leibniza Historii i Kultury Europy Wschodniej GWZO w Lipsku), przez prestiżowe instytucje, ośrodki i towarzystwa naukowe (Polska Akademia Umiejętności, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Ośrodek Badań nad Twórczością Cypriana Norwida KUL, Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza, Polskie Towarzystwo Orientalistyczne, Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie) i różnorakie instytucje oraz organizacje kulturalne (Fundacja Norwidowska, Fundacja Museion Norwid, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Muzeum Narodowe w Warszawie, Muzeum Cypriana Norwida w Dębinkach, Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, Muzeum im. Anny i Jarosława Iwaszkiewiczów w Stawisku, Muzeum Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu, Muzeum Narodowe w Kielcach, Muzeum Tatrzańskie im. Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, Związek Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej, Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka). W trakcie wspomnianych spotkań naukowych wygłosiłam 33 wykłady plenarne i 14 sekcyjnych.

Szczególne znaczenie dla moich badań miał udział w kilku cyklicznych spotkaniach o charakterze międzynarodowym. Na organizowanej przez UMK w Toruniu International Conference on Oriental Literatures and Orient in Literary Texts „Orient in Literature – Literature of the Orient” (OLLO), skupiającej znawców tematyki orientalnej w różnych kontynentów, prezentowałam wątki orientalne w XIX-wiecznej literaturze polskiej (norwidowskiej, zesłańczej kaukaskiej). Podczas polsko-niemiecko-czeskiej Internationale Tagung „Gebirge – Literatur – Kultur” (organizowanej przez Uniwersytet Wrocławski, redakcję rocznika „Góry – Literatura – Kultura”, Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie i uczelnie niemieckie), na którą zjeżdżają naukowcy z Polski, Czech, Niemiec, Austrii, Szwajcarii i USA, miałam możliwość przedstawiać wyniki swoich badań nad słabo rozpoznaną dotąd twórczością polskich zesłańców na Kaukaz (Łada-Zabłocki, Strzelnicki, Andrzejkowicz-Butowt, Kalinowski etc.). Z kolei polsko-ukraińskie spotkanie z cyklu „Dialog dwóch kultur” w Krzemieńcu pozwoliło mi na wygłoszenie referatu na temat zainteresowania Juliusza Słowackiego medycyną oraz obecności dyskursu medycznego w jego listach i poezji.

Jako norwidolog ściśle współpracuję z lubelskim Ośrodkiem Badań nad Twórczością Norwida KUL (należę do grupy recenzentów zewnętrznych w piśmie „Studia Norwidiana”) i z niedawno powołanym Muzeum Cypriana Norwida w Dębinkach (jestem tam obecnie kuratorem wystawy „Norwid w Ameryce”). Szczególne więzi łączą mnie także z Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie z racji mojego zaangażowania w organizowane pod jego patronatem co roku wydarzenia naukowe, kulturalne, konkursowe oraz inicjatywy wydawnicze związane z Dniami Jana Pawła II.

Badanie tematyki etruskiej w twórczości polskich romantyków było dla mnie impulsem do nawiązania współpracy naukowej ze środowiskiem polskich oraz włoskich historyków sztuki i muzealników, zwłaszcza z Muzeum Króla Jana III w Wilanowie i Muzeum Zamku w Gołuchowie, ale także z muzeami zagranicznymi: British Museum, Gliptoteką Monachijską, Museo Archeologico Regionale „Antonino Salinas” w Palermo i innymi. W muzeum wilanowskim wygłosiłam komunikat o profilu swoich badań podczas spotkania roboczego w ramach polsko-niemieckiego projektu badawczego „Johann Joachim Winckelmann i Stanisław Kostka Potocki. Mistrzowie i uczniowie” i uzyskałam znaczącą pomoc tej instytucji w postaci dostępu – na potrzeby pisanej książki – do jej materiałów archiwalnych, a następnie dofinansowania i edycji mojej rozprawy. Uczestniczyłam też w konferencji naukowej poświęconej polskim kolekcjom starożytności w Muzeum Narodowym w Warszawie („Ars et historia. O polskich kolekcjach starożytności”, Warszawa, 8-9 grudnia 2021), podczas której mówiłam o etruskich zbiorach Michała Tyszkiewicza.

Należę ponadto do Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza Oddział w Krakowie (jako członek zwyczajny) i biorę udział, czynny i bierny, w wydarzeniach naukowych i popularnonaukowych organizowanych pod jego auspicjami (konferencjach, uroczystościach jubileuszowych, odczytach itp.).

## **6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę**

Mam kilkunastoletnie doświadczenie w akademickiej pracy dydaktycznej. W latach 2003-2012 wypromowałam w PWSZ im. Jana Grodka w Sanoku 151 licencjatów i byłam recenzentem 97 prac dyplomowych z zakresu literaturoznawstwa. Prowadziłam zajęcia na trzech uczelniach, na studiach dziennych i zaocznych, z różnych przedmiotów: literaturoznawczych (literatura oświecenia i romantyzmu; wiedza o literaturze; analiza dzieła



literackiego; poetyka i teoria literatury; arcydzieła literatury powszechnej etc.), kulturoznawczych (dzieje kultury polskiej; wiedza o kulturze; kultura regionu; współczesna kultura audiowizualna i popularna; analiza dzieła filmowego i teatralnego), medialnych i innych (historia sztuki; estetyka; arcydzieła malarstwa światowego; seminarium licencjackie; przedmioty do wyboru itd.). Zdobywały one zawsze wysoką ocenę zarówno hospitujących je dyrektorów Instytutu Humanistyczno-Artystycznego PWSZ w Sanoku, jak i studentów (filologii polskiej, edukacji plastycznej, edukacji muzycznej), którzy wyrażali swoje opinie w anonimowych, przeprowadzanych corocznie ankietach na temat jakości pracy wykładowców (otrzymałam w nich 99 % ocen najwyższych i zarazem najwyższą ocenę spośród wszystkich niesamodzielnych pracowników naukowych Zakładu Filologii Polskiej PWSZ). Podobnie kształtują się wyniki ankiet studenckich na temat moich wykładów w UJ – w ciągu ostatnich lat uzyskiwałam w nich oceny w zakresie 4,5-5,0.

Przez rok pracowałam także jako nauczyciel języka polskiego w szkole średniej (II LO im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie), co pozwoliło mi na poznanie specyfiki dydaktyki szkolnej i popularyzowanie wiedzy akademickiej wśród uzdolnionej młodzieży licealnej.

Angażowałam się chętnie w pozawykładową działalność dydaktyczną, polegającą na sprawowaniu opieki nad studenckim Kołem Dziennikarskim ZOOM i nad redakcją gazety studenckiej „Ob.sesja” w PWSZ w Sanoku, skupiających studentów zaprojektowanej przeze mnie specjalności medialnej tej uczelni. Wspierałam także rozwój talentów poetyckich studentów i absolwentów sanockiej szkoły wyższej, recenzując ich indywidualne tomiki poezji oraz wydając zbiorowy tom poetycki (*Sanocki almanach poetycki*, Sanok 2012), na łamach którego opublikowali swe teksty zarówno znani już w lokalnym środowisku twórcy sanoccy średniego pokolenia, jak i uzdolnieni studenci debiutanci z różnych kierunków (niektórzy z nich mogą pochwalić się już kolejnymi tomikami, ciesząc się uznaniem krytyki i coraz szerszych kręgów czytelniczych).

Od 2006 roku jestem zaangażowana także w projekt dydaktyczno-popularyzatorski o charakterze ogólnopolskim i międzyuczelnianym, mianowicie zasiadam w jury (pod przewodnictwem prof. zw. dr hab. Zofii Zarębianki z UJ) ogólnopolskiego Konkursu literackiego dla studentów, towarzyszącego Dniom Jana Pawła II w Krakowie (zob. np. <http://edycja20xx.jp2.krakow.pl/2012/?konkurs-literacki>; <http://edycja20xx.jp2.krakow.pl/2013/?konkurs-literacki>).

Nagradsane prace studenckie są co roku publikowane w tematycznych tomach zbiorowych, a laureaci konkursu otrzymują cenne nagrody rzeczowe (pielgrzymka do Ziemi Świętej lub Rzymu, nagrody pieniężne, książki). Inicjatywa wspiera rozwój duchowy i naukowy młodych

ludzi, wyjazdy zagraniczne sprzyjają poszerzeniu ich horyzontów intelektualnych, natomiast wydawane w prestiżowych wydawnictwach akademickich (Wydawnictwie Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydawnictwie Naukowym Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Wydawnictwie Naukowym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie) publikacje mogą stać się dla zwycięzców wstępem do kariery naukowej bądź samodzielnej twórczości literackiej. Dni Jana Pawła II są także ważnym narzędziem popularyzacji dziedzictwa papieskiego – za realizację tego właśnie celu wspomniany projekt środowiska akademickiego Małopolski został odznaczony 15 października 2022 roku prestiżową nagrodą „Totus Tuus”.

Jako kierownik Zakładu Filologii Polskiej w sanockiej PWSZ (funkcję tę pełniłam 6 lat) koordynowałam pracę całej jednostki, samodzielnie opracowałam plany i programy studiów dla trzech nowych specjalności polonistycznych (komunikacja medialna; współpraca europejska; reklama i public relations), które zostały w powodzeniu uruchomione. Przygotowany przeze mnie na potrzeby Państwowej Komisji Akredytacyjnej raport samooceny został przyjęty, a kierunek filologia polska w PWSZ w Sanoku otrzymał pozytywną ocenę i zgodę na dalsze funkcjonowanie. Organizowałam także praktyki studenckie, utrzymując kontakty z lokalnymi mediami – prasą, radiem i telewizją („Nowiny”, Radio „Rzeszów”, TVP Rzeszów, „Echo Bieszczadów”, „Rocznik Sanocki”, „Verbum”), które były zapraszane na uczelniane wydarzenia naukowe (spotkania, sympozja itp.). Współpracowałam również z miejscowymi instytucjami kulturalno-oświatowymi – bibliotekami, muzeami, szkołami średnimi Sanoka i okolic, skansenami. Byłam organizatorem bądź współorganizatorem trzech konferencji naukowych w PWSZ w Sanoku: „Podkarpacie. Język – literatura – kultura” (Sanok, 24-26 października 2008); „Bieszczady. Natura i kultura” (Sanok, 3-5 grudnia 2010), „Zdzisław Beksiński a kultura współczesna” (Sanok, 30 listopada-1 grudnia 2012). Ostatnia z nich została przygotowana w kooperacji z Muzeum Historycznym w Sanoku.

W roku 2023 zostałam kuratorem wystawy „Norwid w Ameryce” w Muzeum Cypriana Norwida w Dębinkach – opracowałam jej autorski projekt i przedłożyłam go dyrekcji tej instytucji. Publiczność obejrzy wystawę w roku 2024.

W każdym miejscu pracy podejmowałam także działania mające na celu popularyzację nauki. Służyły temu m. in. organizowane przeze mnie jako kierownika Zakładu Filologii Polskiej PWSZ w Sanoku (w porozumieniu z miejscową Miejską Biblioteką Publiczną im. Grzegorza z Sanoka) cykle spotkań (na zaproszenie) z naukowcami z różnych ośrodków akademickich w kraju, reprezentującymi rozmaite humanistyczne dyscypliny naukowe,

z cenionymi poetami i z autorami wartościowych książek. Także koordynowane przeze mnie konferencje naukowe były zawsze otwarte dla uczniów miejscowych szkół średnich, pracowników lokalnych instytucji kulturalno-oświatowych i miejscowej inteligencji.

Prócz wspomnianych inicjatyw o charakterze instytucjonalnym, w których reprezentowałam zakład i Uczelnię, chętnie podejmowałam i podejmuję nadal indywidualne działania popularyzatorskie. Kilkakrotnie wygłaszałam odczyty z zakresu literaturoznawstwa w bibliotekach i liceach ogólnokształcących, na przykład 5 stycznia 2017 r. – prelekcję pt. *Zygmunt Kaczkowski – bard ziemi sanockiej*, którą Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Zagórzcu uczciła 120. rocznicę śmierci tego pisarza. Relacja ze spotkania, w którym uczestniczyli nauczyciele i uczniowie zagórskiego gimnazjum oraz mieszkańcy miasta, została zamieszczona w lokalnym miesięczniku „Verbum” (z 29 stycznia 2017, nr 1(155)/2017, s. 9). Moja współpraca z tamtejszym środowiskiem polegała również na publikowaniu artykułów popularnonaukowych na łamach wspomnianego czasopisma, mianowicie tekstów: *Zygmunt Kaczkowski – romantyczny bard Zagórzca* („Verbum” Miesięcznik parafii pw. Wniebowzięcia N. M. P. w Zagórzcu, nr 2 (144)/2016, s. 22-26) oraz *Marcin Nieczuja Ślaski – rezydent zagórskiego klasztoru* („Verbum” Miesięcznik parafii pw. Wniebowzięcia N. M. P. w Zagórzcu, nr 3 (145)/2016, s. 16-20), przybliżających mieszkańcom twórczość „sanockiego” romantyka oraz sylwetki bohaterów jego gawęd i powieści. Kontakty z zagórską biblioteką nadal utrzymuję, niedawno służyłam dyrekcji tej instytucji radą w kwestii projektu pomnika Marcina Nieczui, którego ustawienie planowane jest w na terenie ruin klasztoru karmelitów bosych w Zagórzcu w roku 2024.

Podobne kroki promujące literaturę i literaturoznawstwo podejmuję jako wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas niedawnych obchodów Roku Romantyzmu (2022) wystąpiłam dwukrotnie z rocznicowymi wykładami popularnonaukowymi, mianowicie:

- 1) w siedzibie Szkoły Kaligrafii „Littera Nova” i Fundacji „Sztuka Kaligrafii” w Krakowie z odczytem *Co nam dał, co nam zabrał romantyzm?* (24 czerwca 2022) – w ramach projektu „Ballady i Romanse. Napisz to pięknie z Mickiewiczem”, dofinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz 2) w Akademii Nauk Stosowanych w Tarnowie z prelekcją *Romantycy i archeologia* (17 grudnia 2022), podczas sesji popularnonaukowej „Słuchaj, dziewczeczko!”, zorganizowanej przez Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza Oddział w Tarnowie i Miejską Bibliotekę Publiczną w Tarnowie. W minionym roku akademickim krakowska Szkoła Kaligrafii zaprosiła mnie ponadto do wygłoszenia wykładu *Norwid w Perugii (i nie tylko)*, poświęconego italskim (zwłaszcza domniemanym perugiańskim) ścieżkom poety oraz jego zainteresowaniu Etruskami. Na spotkaniu, które miało

miejsce podczas „Wieczoru perugiańskiego” (16 czerwca 2023), zaprezentowałam zebranym owoce swoich ostatnich badań naukowych oraz niedawno wydaną książkę *Norwid, romantycy i Etruskowie*.

**7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.**

Jako pracownik dydaktyczno-naukowy i kierownik Zakładu Filologii Polskiej PWSZ im. Jana Grodka w Sanoku byłam w latach 2008-2012, na wniosek Dyrektora Instytutu Humanistyczno-Artystycznego, pięciokrotnie nagradzana przez Rektora tej Uczelni – dr hab. Halinę Mieczkowską, prof. UJ, za osiągnięcia organizacyjne, naukowe i dydaktyczne (dwa razy – nagrodą rektorską indywidualną II stopnia, dwa razy – nagrodą indywidualną III stopnia i raz – nagrodą zbiorową III stopnia).

Renata Gadamska-Serafin

.....

(podpis wnioskodawcy)